

ADAM BOSIACKI

Uniwersytet Warszawski

## Udział polskich uczonych poza granicami kraju w tworzeniu kierunków sowietologii po drugiej wojnie światowej

Badania nad Związkiem Radzieckim i systemem komunistycznym pozostają wciąż jedną z mniej znanych kart dziejów nauki i — także polskich — dokonań na tym polu. Zjawisko badań systemu komunistycznego można uznać za fenomen bez precedensu z punktu widzenia nauk politycznych czy nauk społecznych w szerszym zakresie. Na temat komunizmu napisano bowiem prawdopodobnie więcej niż na temat wszystkich systemów politycznych w dziejach.

Od czasu powstania pierwszego państwa komunistycznego badania nad takim ustrojem w bardzo szerokiej skali podejmowali uczeni polskiego pochodzenia. Wśród emigrantów skala ta była nieporównywalna w stosunku do uczonych innych narodowości. Przyczyną tego stanu rzeczy były, być może, względy demograficzne narodu polskiego na tle innych narodów regionu Europy Środkowo-Wschodniej, ale także istniejąca na ziemiach polskich od czasów zaborów znajomość rosyjskiej kultury społecznej i politycznej. Z pewnością jednak zainteresowanie ustrojem Rosji po 1917 r. ze strony przedstawicieli polskiej nauki jest zjawiskiem szerszym, a próba odpowiedzi na pytanie o jego przyczyny przekraczałaby znacznie objętość niniejszego szkicu.

Na potrzeby prezentowanych rozważań będące przedmiotem zainteresowania polskich uczonych zagadnienia sowietologiczne najogólniej można podzielić według klucza chronologicznego, geograficznego oraz, oczywiście, problemowego. Najprostszy w tym przypadku chronologiczny podział tematu nie jest bynajmniej banalny, a jego dyferencjacja dostarcza wielu ciekawych materiałów do badań.

Zainteresowania Polaków sowietologią rozpoczęły się przed drugą wojną światową<sup>1</sup>. Nie będę w tym miejscu dociekać zainteresowań ustrojem rosyjskim

---

<sup>1</sup> W tym względzie por. monografię M. Kornata, *Bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918–1939)*, t. 1–2, Kraków 2003–2004.

i komunizmem przed odzyskaniem niepodległości, jako cezurę przyjmując przejęcie władzy przez bolszewików, splatając się czasowo z polskim rokiem 1918. Istotne jednak, że negatywne rozumienie ustroju Rosji rozciągnęło się na system stworzony w wyniku zamachu stanu przez bolszewików, a nastroje antysowieckie i antyrosyjskie zintensyfikowały wydarzenia wojny 1920 r., w tym dostrzegana solidarnie groźba zajęcia stolicy kraju i powrót tym samym do hegemonii obcego państwa, postrzeganego jako powracający zaborca<sup>2</sup>. Warto też dostrzec, że od tej właśnie pory nastąpiło w Polsce (we wszystkich chyba środowiskach) utożsamienie pojęcia „rosyjski” z „sowiecki” (później „radziecki”), typowe dla rozumienia tych pojęć w nauce amerykańskiej po drugiej wojnie światowej<sup>3</sup>.

W sensie chronologicznym nie ma wyraźnych paraleli między działalnością badawczą polskich uczonych zajmujących się systemem społeczno-politycznym ZSRR przed 1939 r. a badaniami nad tym zagadnieniem podejmowanymi po drugiej wojnie światowej. Nie można także, jak stwierdził ostatnio jeden z badaczy, wysnuć twierdzenia, że istnieje polska szkoła zachodniej sowietologii<sup>4</sup>. Udział uczonych polskich w tym zakresie jest jednak spośród powojennych emigrantów najbardziej znaczący.

W sensie semantycznym „sowietologia” definiowana jest jako dziedzina nauki o charakterze interdyscyplinarnym, zajmująca się zagadnieniami historyczno-politycznymi i społeczno-kulturalnymi dotyczącymi Związku Radzieckiego i innych państw komunistycznych. Słownik języka polskiego dodaje, że ważnym zadaniem sowietologii była krytyka filozoficzno-ideologicznych przesłanek marksizmu i leninizmu, będących podstawą nauk społecznych w krajach komunistycznych, a za jej prekursorów mogą uchodzić między innymi tacy uczeni, jak Nikołaj Aleksandrowicz Bierdajew i Edward Carr<sup>5</sup>.

W podanej definicji warto podkreślić przede wszystkim naukowy charakter dyscypliny, wypływający z pojęcia *logos*. Jest to tym bardziej istotne, że zarówno w przeszłości, jak i obecnie sowietologia bywa często traktowana jako zbiór bynajmniej nienaukowych prognoz i twierdzeń, wypływających z mało profesjonalnych badań politologicznych czy historycznych, z których pierwsze dotyczą często weryfikowalnych już mylnych politycznych prognoz, drugie zaś trącą często

<sup>2</sup> Zob. np. P. Zaremba, *Historia dwudziestolecia (1918–1939)*, Paryż 1981, t. 1, s. 144.

<sup>3</sup> Nieuchodzący chyba za sowietologa w klasycznym tego słowa znaczeniu Władimir Bukowski pisał o tym z przekąsem: „Zachód wszystkich nas nazywa Rosjanami — od Mołdawianina do Czukezy” (W. Bukowski, *I powraca wiatr...*, przeł. A. Mietkowski, Londyn 1983, s. 41). Szerzej por. A.B. Ulam, G. Urban, *What is „Soviet” — what is „Russian”? A conversation between Adam B. Ulam and George Urban*, „Encounter” maj 1990.

<sup>4</sup> A. Nowak, *Ofiary, imperia i historycy. Studium przypadków (od XVIII do XXI wieku)*, Kraków 2009, s. 14–173.

<sup>5</sup> Zob. <http://slovníki.gazeta.pl/pl/sowietologia>. Identycznie, w skróconej wersji: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, t. 4, s. 444. Warto podkreślić, że definicja ma charakter współczesny.

błędami i dyletantyzmem, niezależnie od twórców reprezentujących nierzadko uznane w tym zakresie autorytety naukowe<sup>6</sup>.

W podejściu badawczym ważna jest również dyferencjacja zainteresowań sowietologią. Nauka ta bowiem ma charakter interdyscyplinarny, obejmując szerokie dziedziny wiedzy, zależne często od proveniencji badań poszczególnych autorów. W niniejszym tekście postaram się wskazać uczonych o polskim pochodzeniu, podejmujących badania nad ZSRR i systemem komunistycznym w ramach nauk historycznych, nauk politycznych, ze szczególnym uwzględnieniem teorii stosunków międzynarodowych, nauk ekonomicznych, a także filozofii i historii idei. Ich intensyfikacja przypada na okres po 1945 r., na co złożyło się wiele przyczyn, między innymi bardzo istotne znaczenie badań nad ustrojem sowieckim ze strony tak zwanego wolnego świata, konieczność wypracowania *modus vivendi* wobec wrogiego systemu, czy możliwość większego oddziaływania uczonych pracujących poza granicami kraju w wielu znaczących ośrodkach naukowych.

Zainteresowania ustrojem sowieckim sprzed wojny zaowocowały oczywiście pewnymi badaniami tej tematyki ze strony uczonych polskich po 1945 r. Sowietologia powojenna była jednak zjawiskiem nowym.

Bezpośrednio po zakończeniu wojny badania nad ustrojem ZSRR przeżyły ogromny rozkwit w ramach skupiska polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii<sup>7</sup> (gdzie główny ośrodek stanowił tzw. polski Londyn). Na emigracji znaleźli się wtedy niemal wszyscy piszący o komunizmie przed 1945 r., niezależnie od politycznej proveniencji, w tym chyba cały zespół Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Badacze, tacy jak Stanisław Swianiewicz (1899–1997), Wiktor Sukiennicki (1901–1983), Jerzy Niezbrzycki (Ryszard Wraga, 1902–1968), Aleksander Bregman, Tadeusz Teslar, Adam Pragier i inni, nie odegrali jednak w powojennej sowietologii istotnej roli. Było to dziwne, ponieważ co najmniej kilku z nich dokonywało przed wojną wnikliwych analiz z tego zakresu. Problemem nie była na pewno bariera językowa ani środowiskowa, nic nie stanowiło przeszkody w przekładzie książek

<sup>6</sup> Tytułem przykładu warto wymienić wydaną w serii opisującej dzieje poszczególnych krajów Wydawnictwa Ossolineum książkę Dawida R. Marplea *Historia ZSRR*. W pracy tej roi się od nieścisłości i faktograficznych przeinaczeń, pieczołowicie odnotowywanych przez konsultanta naukowego wydania polskiego (por. D.R. Marples, *Historia ZSRR. Od rewolucji do rozpadu*, przeł. I. Scharoch, Wrocław 2006). Identyczne zjawisko można zaobserwować w wydanej ostatnio pracy Helene Carrere d'Encausse *Lenin* (Moskwa 2010), w której redakcja odnotowuje dziesiątki błędów. Autorka uchodzi od lat za wybitną znawczynię historii ZSRR. Jest także członkiem Akademii Nauk Republiki Francuskiej i sekretarzem jej sekcji nauk społecznych. Przytoczone przykłady pokazują, niestety, publikowanie w renomowanych wydawnictwach nieprofesjonalnych prac z zakresu sowietologii, co w przeszłości zdarzało się jeszcze częściej, przyczyniając się do osłabienia prestiżu tej dziedziny wiedzy, nie mówiąc już o deprecjacji sowietologii jako nauki.

<sup>7</sup> T. Wolsza, *Za żelazną kurtyną. Europa Środkowo-Wschodnia, Związek Sowiecki i Józef Stalin w opiniach polskiej emigracji politycznej w wielkiej Brytanii 1944/1945–1953*, Warszawa 2005.

na język angielski — gdyby książki takie powstały. Niektórzy bowiem z wymienionych pracowali w uznanych uniwersytetach w Wielkiej Brytanii i w ośrodkach sowietologicznych w Stanach Zjednoczonych. Szerszym echem odbiła się jedynie praca Stanisława Swianiewicza na temat instytucji pracy przymusowej w Związku Sowieckim<sup>8</sup>. Niektórzy z przedwojennych sowietologów współpracowali też z Radiem Wolna Europa (głównie z Rozgłośnią Polską), które, jako instytucja, również — w pewnej mierze — można uznać za zajmujące się sowietologią.

W kształtowaniu sowietologii pewną rolę odegrali natomiast polscy uczeni starszego pokolenia, zajmujący się badaniami nad Rosją w okresie międzywojennym, którzy wyemigrowali do Europy Zachodniej bądź Stanów Zjednoczonych. Byli nimi na przykład prezydent Ministrów Rady Regencyjnej, Jan Kucharzewski (1876–1952), oraz profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego — Oskar Halecki (1891–1973) i osiadły w Londynie specjalista od średniowiecznej historii Rosji, Henryk Paszkiewicz (1897–1979)<sup>9</sup>.

Spośród polskich uczonych zajmujących się sowietologią w powojennej Europie rozgłos zdobył dominikanin Innocenty (pierwotnie Józef Maria) Bocheński (1902–1995), twórca i założyciel Instytutu Badań Europy Wschodniej (*Osteuropa-Institut*) Uniwersytetu we Fryburgu w Szwajcarii<sup>10</sup>. Powstały w 1957 r. Instytut od końca lat pięćdziesiątych wydawał serię monograficzną „Sovietica” oraz periodyk „Studies in Soviet Thought”. W czasie rozpoczynania działalności naukowej i wydawniczej Instytutu Innocenty Bocheński miał już opinię wybitnego znawcy problematyki. W 1950 r. został profesorem Uniwersytetu w szwajcarskim Fryburgu (w późniejszym czasie był między innymi jego rektorem). Pełnił też funkcję doradcy i konsultanta rządu RFN po wygraniu przezeń postępowania przed Federalnym Sądem Konstytucyjnym w sprawie nielegalności istnienia Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), jako partii naruszającej zasady porządku konstytucyjnego RFN<sup>11</sup>. Innocenty Bocheński był także współredaktorem i jednym z autorów monumentalnej pracy *Podręcznik światowego komunizmu*<sup>12</sup>, która

<sup>8</sup> S. Swianiewicz, *Forced Labour and Economic Development. An Enquiry into the Experience of Soviet Industrialization*, London-New York-Toronto, 1965. Książka Stanisława Swianiewicza stanowi próbę analizy zjawiska pracy przymusowej w ZSRR jako fenomenu kulturowego, potrzeb sowieckiego przemysłu, przeciwdziałania faktycznemu bezrobociu ze strony państwa czy planowania centralnego. W zamierzeniu autora ukazywała całość zjawiska pracy przymusowej w ZSRR z punktu widzenia ekonomii i socjologii, uzupełnionych o przedstawienie warunków życia więźniów. Książkę niewątpliwie można uznać za próbę całościowej analizy tematu, podjętej dekadę później przez Aleksandra Sołżenicyna w *Archipelagu GULag*.

<sup>9</sup> Zob. M. Filipowicz, *Emigranci i jankesi. O amerykańskich historykach Rosji*, Lublin 2007, s. 47, 175–195; A. Nowak, *op. cit.*

<sup>10</sup> Szerzej na temat koncepcji Innocentego Bocheńskiego por. A. Bosiacki, *Śmierć ostatniego sowietologa? Koncepcje sowietologiczne śp. Ojca Profesora Innocentego Bocheńskiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1997, nr 1. W prezentowanym szkicu działalność i poglądy Innocentego Bocheńskiego zrelacjonowano w głównej mierze na podstawie tego właśnie artykułu.

<sup>11</sup> Szerzej na temat działalności Innocentego Bocheńskiego — zob. A. Bosiacki, *op. cit.*

<sup>12</sup> J.M. Bocheński, G. Niemeyer (red.), *Handbuch des Weltkommunismus*, München 1958.

zdobyła pozycję naukową podobną do tej, za jaką w Stanach Zjednoczonych uchodziła podstawowa swego czasu praca Merle'a Fainsoda (1907–1972)<sup>13</sup>.

Ojciec Bocheński stworzył szeroką metodologię sowietologii, którą po latach nawet komunistyczni autorzy uznali za „najobszerniejsze i najbardziej reprezentatywne wytłumaczenie występujących w tej nauce pojęć”<sup>14</sup>. Sowietologia była dla uczonego nauką „interesującą się komunizmem jako takim” (*as such*). Przymiotnik „sowiecki” nie oznaczał w jej przypadku jedynie Związku Radzieckiego (istniała na przykład według dominikanina „sinosowietologia”), ale właściwość systemu, typową zawsze dla państw o ustroju komunistycznym. Ojciec Bocheński sowietologię podzielił zatem na sowietologię ogólną (*general sovietology*) i sowietologie szczegółowe (*special sovietologies*), oznaczające specyfikę poszczególnych państw o radzieckim modelu ustrojowym. W ramach sowietologii ogólnej uczonego wyszczególnił tak zwaną część podstawową (*a basic part*) z poszczególnymi działami (*topics*). Stanowiły je język rosyjski, historia Rosji, marksizm, historia rosyjskiego i radzieckiego komunizmu, leninizm i jego rozwój po śmierci Lenina oraz organizacja i instytucje partii komunistycznej<sup>15</sup>. W ramach części podstawowej miały ponadto istnieć dziedziny autonomiczne, jak marksologia, leninologia, a także studia nad środowiskiem komunistów (Bucharinem, Trockim i innymi). Leninologię ojciec Bocheński uważał za dziedzinę szczególnie ważną.

Warto zauważyć, że projektowana przez ojca Innocentego Bocheńskiego systematyzacja nauki sowietologii nie została zrealizowana w żadnym ośrodku naukowym ani nie została przyjęta przez żadnego z uczonych zajmujących się podobną problematyką. Pozostała zatem, jak pisał komunistyczny interpretator, rozważaniami na wyrost, mającymi często charakter pobożnych życzeń<sup>16</sup>.

Zaproponowana metoda nie została podjęta również przez uczonych uznawanych za uczniów Innocentego Bocheńskiego. Kilku z nich podjęło pracę w ośrodkach sowietologicznych — między innymi w Monachium, Bonn (Nikolaus Lobkowitz) i w Bostonie (T.J. Blakeley). Koncepcje wytworzone przez polskiego dominikanina miały zatem oddziaływanie, tyle że bardziej praktyczne niż metodologiczne. W ramach tego ostatniego — jak się wydaje wbrew woli Innocentego Bocheńskiego — skutkowały natomiast rewizjonistycznym podejściem do syste-

<sup>13</sup> M. Fainsod, *How Russia is Ruled*, wyd. 1, Cambridge, Mass. 1953.

<sup>14</sup> K. Ochocki, *Współczesna burżuazyjna marksologia a filozofia marksistowsko-leninowska*, [w:] A. Wojcieszak (red.), *Współczesne doktryny antykomunistyczne na Zachodzie*, Warszawa 1972, s. 68. Zwróćmy uwagę, że zgodnie ze wzmiankowanym już źródłem w PRL sowietologia została określona jako nauka.

<sup>15</sup> I.M. Bocheński, T.J. Blakeley (red.), *Studies in Soviet Thought*, t. 1, Dordrecht 1961, s. 1–7; A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 102–103.

<sup>16</sup> K. Ochocki, *op. cit.*, s. 63.

mu sowieckiego, taktującym ów system, by użyć stwierdzenia Alaina Besançon, jako „państwo takie, jak inne”<sup>17</sup>.

Sowietologiem wywodzącym się z polskiego kręgu kulturowego, a operującym w europejskim obszarze, był też niewątpliwie Leopold Łabędź (1920–1993). Do historii sowietologii przeszedł on jako współzałożyciel (obok Waltera Laquera) i wkrótce potem redaktor miesięcznika „Survey”. Periodyk ten, założony w Londynie w 1955 r., był przez lata jednym z trzech najważniejszych pism sowietologicznych na świecie (dwa inne to wydawany przez rząd Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie „Problems of Communism” i periodyk Uniwersytetu w Glasgow „Soviet Studies”, choć wiele materiałów o podobnej tematyce publikował także miesięcznik „Encounter”). „Survey” stanowiło przez lata „niezastąpione forum na temat poglądów Zachodu na ZSRR, komunizm i stosunki Wschód–Zachód”<sup>18</sup>. W ogromnej mierze było też tworem swego redaktora, piszącego na temat przyszłości społeczeństwa sowieckiego, ewolucji myśli marksistowskiej (szczególnie rewizjonizmu), historii literatury rosyjskiej, przyszłości międzynarodowego komunizmu czy ruchu dysydenckiego. Zdaniem komentującego taką aktywność innego sowietologa takie pola działalności pisarskiej świadczyły o szerokości horyzontów myślowych Leopolda Łabędzia<sup>19</sup>.

Cała kariera Łabędzia — pisał z kolei współczesny krajowy badacz — jako redaktora „Survey” może być potraktowana jako jedna, nieprzerwana kruczata przeciw rozmaitym zachodnim błędom, naiwnościom, błędnie ułożonym uczuciom, fałszywym koncepcjom dotyczącym sowieckiego systemu i komunistycznej ideologii, a także rozmaicie motywowanym ich apologiom<sup>20</sup>.

Była to klasyczna sowietologiczna koncepcja totalitaryzmu bądź Rosji imperialnej, ujmująca Związek Sowiecki i kraje o podobnym systemie ustrojowym jako państwa totalitarne, których systemy wynikły z despotycznego ustroju przedrewolucyjnej Rosji. W odróżnieniu od koncepcji Rosji imperialnej czy totalitaryzmu, na przeciwnym biegunie ukształtowała się teoria modernizacji, zwana przez reprezentantów szkoły totalitarnej szkołą rewizjonizmu. Zakładała ona istotne różnice między ustrojem Rosji i ZSRR, wskazując na modernizację systemu Imperium Rosyjskiego przed 1917 r. (istniejące zwłaszcza od drugiej połowy XIX w.) lub też pozytywną ewolucję systemu politycznego ZSRR<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> A. Besançon, *Krótki kurs sowietologiczny na użytek władz kościelnych, cywilnych i wojskowych*, Warszawa 1983. Alain Besançon nie był oczywiście sowietologicznym rewizjonistą, relacjonując jedynie jedno z dwóch podejść do traktowania ZSRR na arenie międzynarodowej.

<sup>18</sup> Z. Brzeziński, *Słowo wstępne*, [w:] L. Łabędź, *Bez złudzeń. Wybór pism 1962–1988*, Londyn 1989, s. 6.

<sup>19</sup> Ostatnie dwa zdania — *ibidem*.

<sup>20</sup> A. Nowak, *op. cit.*, s. 162.

<sup>21</sup> Andrzej Nowak dodaje, że odrzucając koncepcję totalitaryzmu, rewizjoniści starali się pomniejszyć aspekt ideologii w badanym systemie oraz interpretować rewolucję bolszewicką i jej następstwa jako „życzenia mas”. Niektórzy starali się również pomniejszać czy negować ludobójczy charakter reżimu Stalina, inni traktować komunizm jako wspianą ideę, nieco tylko wypaczoną

Teorię imperialną, czy totalitarną, prezentowały najważniejsze ośrodki naukowe badań nad Rosją i ZSRR. Były nimi przede wszystkim Instytut Hoovera Uniwersytetu Stanforda w Kalifornii i Russian Research Center Uniwersytetu Harvarda. O ile w pierwszym żaden z Polaków nie odegrał istotniejszej roli (choć zatrudnionych było w nim co najmniej kilku polskich emigrantów, w tym między innymi Wiktor Sukiennicki), o tyle w Ośrodku Badań Rosyjskich dyrektorami byli uczeni polskiego pochodzenia: Adam Ulam i najbardziej znany przedstawiciel teorii imperialnej Richard Pipes, asystentem zaś między innymi Zbigniew Brzeziński.

Implikacje obu teorii były znaczące. Przejawiały się głównie w amerykańskim podejściu do polityki zagranicznej wobec Związku Sowieckiego. Oprócz tego zawierały również konkretne wskazówki naukowe do badań nad ustrojem ZSRR (a w szerszym ujęciu także Rosji). Najbardziej wyrazisty sposób takiego podejścia prezentował najprawdopodobniej Richard Pipes, urodzony w 1923 r. w Cieszynie. Odczuwający w latach swojej młodości większą wspólnotę z Polakami niż z ortodoksyjnymi Żydami<sup>22</sup>, wieloletni dyrektor Ośrodka Badań Rosyjskich (Russian Research Center) Uniwersytetu Harvarda do dziejów nauki przeszedł przede wszystkim jako autor trzech monumentalnych książek na temat nowożytnych dziejów rosyjskiego despotyzmu<sup>23</sup>. Punktem wyjścia rozważań Pipesa było rozdzielenie rosyjskiego *privatum* od *publicum* i przekonanie, że to ostatnie stanowi zawsze ustrój despotii.

Zdecydowanie oddzielał władzę Rosji od rosyjskiego narodu, a także wykształconych Rosjan od całej ludności tego kraju — pisał Pipes. Czuję sympatię i podziw dla rosyjskich intelektualistów (nawet jeśli krytykuję ich politykę). Kiedy czytam prozę Turgeniewa, Tołstoja albo Czechowa, poezję Pasternaka i Achmatowej, kiedy słucham pieśni Okudźawy albo Wysockiego, gdy obserwuję heroizm Sacharowa — jestem u siebie w domu. Ale wszystko wygląda inaczej, gdy studiuję rosyjską politykę, kiedy jako historyk skupiam swą uwagę na Rosji albo gdy spotykam Rosjan pełniących funkcje publiczne. Rosjanie są narodem o szczególnym obliczu. Narodem, który nigdy nie zdołał przełożyć swych ciepłych, ludzkich uczuć na bezosobowe stosunki, jakich wymaga sprawne funkcjonowanie instytucji społecznych i politycznych. Dlatego potrzebują „silnej ręki”, która by regulowała ich życie publiczne: kontroli pionowej miast więzi poziomych, tak bardzo rozwiniętych w społeczeństwach Zachodu. W konsekwencji — konkludował Pipes — nie mam zrozumienia dla rosyjskiego nacjonalizmu i rosyjskiej antypatii do Zachodu, które tworzą wygodną więź pomiędzy władzą a wykształconymi masami. (Nawiasem mówiąc, mój stosunek do Stanów

---

w praktycznym zastosowaniu. Według cytowanego przekazu jeden z krytyków takiego podejścia, zwolennik teorii imperialnej, Adam Ulam, stwierdzał, że teoria rewizjonizmu w sowietologii opiera się na błędnym założeniu, że w każdym sporze istnieją dwie strony medalu (cyt. według A. Nowak, *op. cit.*, s. 163).

<sup>22</sup> A. Nowak, *op. cit.*, s. 158.

<sup>23</sup> Były to wydana po raz pierwszy w 1974 r. *Russia under the Old Regime* (1 wyd. polskie: *Rosja carów*, Warszawa 1990), *The Russian Revolution (Rewolucja rosyjska)*, wyd. polskie, Warszawa 1994) i ogłoszona w 1994 r. *Russia under the Bolshevik Regime* (wyd. polskie: *Rosja bolszewików*, Warszawa 2005).

Zjednoczonych jest odwrotnością stosunku do Rosji: żywię najgłębszy szacunek dla ich życia publicznego, lecz o wiele mniejszy dla amerykańskiej kultury)<sup>24</sup>.

W literaturze przedmiotu dostrzega się w tym przypadku konotacje twórczości Richarda Pipesa z wcześniejszym polskim ujęciem ustroju Rosji w pracach Jana Kucharzewskiego (1878–1952), podkreślającego, jak sformułował to Andrzej Nowak, kontynuację „od białego do czerwonego caratu”<sup>25</sup>. Richard Pipes odżegnywał się od tej koncepcji, czynił to jednak, jak się wydaje, ze względu na cechę swojego naukowego indywidualizmu.

W twórczości Pipesa system sowiecki stanowi w pewnym sensie fenomen, któremu autor poświęcił przeważającą część swoich prac, w przeciwieństwie do Kucharzewskiego. Inspiracje, a w zasadzie znaczące intelektualne rozwinięcie podejścia Kucharzewskiego, wydają się jednak w tym przypadku bardzo istotne, choć może niezamierzone przez autora. Podobieństw przytoczonego poglądu w nauce jest oczywiście więcej. Najwcześniejsze ujęcie takiego podejścia do Rosji zaprezentował Astolphe de Custine, autor słynnej pracy *Rosja w roku 1839*<sup>26</sup>. Nie zauważa się przy tym jednak, że ujęcie de Custine’a jest znacznie bardziej antyrosyjskie, pełne niechęci do wszystkich Rosjan (autor książki przestrzegał na przykład, że Rosjanie są zupełnie inni w swoim kraju niż za granicą), a podejście Pipesa typowe jest raczej dla myśli de Tocqueville’a niż współczesnego mu francuskiego kolegi<sup>27</sup>.

Najbardziej istotną pracą w dorobku Richarda Pipesa jest prawdopodobnie *Rewolucja rosyjska*. Napisana z nieprawdopodobną pieczołowitością faktograficzną, zajmuje się odtworzeniem wydarzeń i zjawisk bolszewickiego przewrotu, w sensie zaś szerszym — okresu i zjawisk poprzedzających to wydarzenie. Inne prace Pipesa, oprócz dociekań nad historycznym ustrojem Rosji, ujmują rozważania na temat komunizmu, jego paraleli z narodowym socjalizmem, aspektów dawnej i współczesnej polityki zagranicznej (przede wszystkim amerykańskiej) wobec Rosji, a także współczesnych perypetii publicznoprawnych tego państwa. Metoda Pipesa jest jednak typowo historyczna, wypływająca z syntezy dziejów Rosji i jej podporządkowana. Nie prezentuje, oczywiście, optymistycznej wizji dawnej i współczesnej Rosji, wypływa jednak z klasycznego antydespotyzmu (*ergo*: antykomunizmu), którą w odróżnieniu od rewizjonistów Pipes traktuje

<sup>24</sup> R. Pipes, *Żyłem. Wspomnienia niezależnego*, przeł. D.M. Dastych, W. Jeżewski, Warszawa 2004, s. 64–65.

<sup>25</sup> Jest to oczywiście tytuł *opus magnum* tego ostatniego, przetłumaczone w skróconej wersji również na język angielski (J. Kucharzewski, *The Origins of Modern Russia*, wyd. 1, New York 1948).

<sup>26</sup> A. de Custine, *Rosja w roku 1839*, przeł. i red. P. Hertz, t. 1–2, Warszawa 1995.

<sup>27</sup> Obaj myśliciele, Astolphe de Custine i Alexis de Tocqueville, wyjechali zresztą do obu krajów w tym samym czasie. De Tocqueville przywiózł ze Stanów Zjednoczonych przekonanie, że Stany Zjednoczone i Rosja wykazują nawzajem znaczne podobieństwa, jednak w Rosji istnieje też dużo przeciwieństw w stosunku do Ameryki (w szczególności centralizacja).



jednoznacznie negatywnie. Taka też tendencja funkcjonowała w jego postrzeganiu ZSRR podczas pracy w charakterze doradcy prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronalda Reagana do spraw Europy Wschodniej (a faktycznie głównie Rosji), gdy określano to państwo jako imperium zła (*evil empire*)<sup>28</sup>. Według *communis opinio* polityka ta była poważnym czynnikiem upadku ZSRR i przyczyniła się do ogromnej popularności Ronalda Reagana w krajach uzależnionych od ZSRR. Była jednak, oczywiście, zupełnie nietożsama z poglądami rewizjonistów obecnych w polityce Stanów Zjednoczonych w okresie tak zwanego odprężenia (fr. *détente*, 1968–1979).

Identyczne poglądy z głoszonymi przez Richarda Pipesa prezentowali również dwaj inni uczeni: Adam B. Ulam (1922–2000) i Zbigniew Brzeziński (ur. 1927). W swej działalności byli oni jednak przede wszystkim teoretykami stosunków międzynarodowych, mimo że do upadku Związku Sowieckiego swoje prace poświęcali głównie stosunkom politycznym pomiędzy ZSRR a Stanami Zjednoczonymi.

Obaj uczeni mogą uchodzić za Amerykanów polskiego pochodzenia. Jednoznacznie określa się w ten sposób Zbigniew Brzeziński; narodowa tożsamość Ulama podobna jest natomiast do postawy Richarda Pipesa.

W sensie dokonań sowietologii Brzeziński powinien uchodzić przede wszystkim za współautora książki *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, stanowiącej moim zdaniem najpełniejszy do dnia dzisiejszego wykład doktryny totalitaryzmu w sensie polityczno-prawnym<sup>29</sup>. Analizując podstawowe cechy ustroju totalitarnego, autor ocenia ten ustrój jednoznacznie negatywnie, nie dostrzegając, jak rewizjoniści, „dwóch stron medalu” czy ewolucji systemu totalitarnego. Podobną książką jest *Wielkie bankructwo*, podsumowujące fenomen komunizmu, głównie, choć nie tylko, w jego sowieckim wydaniu, począwszy od kształtowania systemu, przez ukazanie jego postępującej erozji<sup>30</sup>. Upadek systemu analizowany jest właśnie poprzez degradację różnych form ideologii, zanik poczucia misji komunizmu, formy społecznego oporu wobec systemu, ale też kompromitację praktyki i próby zawsze nieudanych *ex definitione* reform. W ostatniej sferze autor zwraca uwagę na ewolucję ustroju w postaci, jak to określa, komunizmu handlowego, mającego odrzucić ideologię kosztem pewnego zdrowego rozsądku (analiza książki dotyczy głównie marksistowskich Chin). Jest to pisanstwo podobne do późnych książek i esejów Richarda Pipesa, ale też *stricte* politologów w rodzaju Adama Ulama czy — mniej — Leopolda Łabędzia. W swych badaniach Brzeziński wykorzystuje często metodę historyczną (nieraz wybiórczo), zawsze prognozując

<sup>28</sup> Zob. A. Nowak, *op. cit.*, s. 166.

<sup>29</sup> C.J. Friedrich, Z.K. Brzezinski, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, wyd. 1, Cambridge, Mass. 1956, wyd. 2, New York 1964.

<sup>30</sup> Wyd. angielskie: *The Grand Failure: The Birth and Death of Communism in the Twentieth Century* (1989), wyd. polskie: *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku*, przeł. K. Tarnowska, A. Konarek, Paryż 1990.

skutki komunizmu i jego implikacje w polityce wewnętrznej i międzynarodowej. Podobnie jak w innych pracach, w książce nie brakuje obaw o kształt postkomunizmu, mogącego przybierać postać pseudodemokratycznego autorytaryzmu.

Spośród uczonych zajmujących się zagadnieniami sowietologii warto też wymienić dwóch przedstawicieli nauki idei — filozofa Leszka Kołakowskiego i historyka idei Andrzeja Walickiego. Obaj należeli do grupy polskich uczonych, którzy w pewnym etapie życia znaleźli się na emigracji i swoimi pracami wywarli niewątpliwie silny wpływ na badania zachodniej i amerykańskiej sowietologii. Leszek Kołakowski (1927–1999) przeszedł do historii nauk o komunizmie przede wszystkim znaną trzynomową monografią na temat dziejów i nurtów marksizmu, uznawaną do dziś za najpełniejszą analizę tej doktryny<sup>31</sup>. *Główne nurty marksizmu* to praca opisowa i analityczna, rodzaj podręcznika studiów nad marksizmem — doktryny filozoficznej i politycznej oraz jej odmian. Jest to niewątpliwie kompendium ideologii stanowiącej aksjomat tworzenia państwa nie takiego jak inne, by użyć znów formuły Alaina Besançon<sup>32</sup>; państwa, jakiego ludzkość dotychczas nie znała<sup>33</sup>.

Mimo wielu analiz filozoficznych z zakresu kształtowania się marksizmu, podjętych zwłaszcza w tomie pierwszym, praca Leszka Kołakowskiego dotyczy również zagadnień z historii i idei Związku Sowieckiego. Cezurą jest koniec lat sześćdziesiątych XX w., gdy marksizm coraz bardziej — choć nie do końca i nie od razu — tracił w Europie na znaczeniu<sup>34</sup>. Szczególnie wartościowe z punktu widzenia badań nad ZSRR są rozdziały dotyczące marksizmu po przejęciu władzy przez bolszewików, podejmujące na przykład rozważania sporów w marksizmie sowieckim lat dwudziestych, czy stalinizmu. W ostatniej sferze autor podjął się między innymi analizy takich zjawisk, jak ideologiczny sens wielkiej czystki (w oryginale: wielkich czystek), co stanowi rozważania sowietologiczne *sensu stricto*, typowe dla sowietologów kręgu historycznego, jak Robert Conquest czy Richard Pipes.

Praca Leszka Kołakowskiego nie jest jednak książką ściśle historyczną. Analizuje i opisuje przede wszystkim liczne poglądy twórców doktryny (przede wszystkim Marksa) i ich kontynuatorów. Czyni to najczęściej krytycznie, wskazując w szczególności dogmatyczną nienaukową skostniałość dwudziestowiecznych marksistów, piszących na dodatek najczęściej poza obszarem żelaznej kurtyny.

---

<sup>31</sup> L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, wyd. 1, Paryż — t. 1. *Powstanie* (1976), t. 2. *Rozwój* (1977), t. 3. *Rozkład* (1978).

<sup>32</sup> A. Besançon, *op. cit.*

<sup>33</sup> M. Heller, *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Paryż 1988, s. 9.

<sup>34</sup> Mimo bardzo wielu wydań opisywanej pracy autor nie dokonał w niej istotnych uzupełnień (można to było uczynić na przykład w odniesieniu do marksizmu w maoistowskich wersjach doktryny, między innymi w Azji Południowo-Wschodniej czy na kontynencie afrykańskim).

Zasadniczą tezą *Głównych nurtów marksizmu* jest twierdzenie, że interpretacja i skutki marksizmu po przejściu władzy w państwie nie są jakimś zestawem błędów i wypaczeń, ale naturalną konsekwencją takiego systemu. Na tej właśnie zasadzie istnieje leninizm i stalinizm, stanowiące projekcję systemu zaprojektowanego przez Karola Marksa. Pogląd taki jest typowy dla szkoły totalitarnej, w tym dla rozumienia marksizmu i sowietyzmu wyrażonego przez badaczy historii Rosji i ZSRR (w tym przede wszystkim przez Richarda Pipesa).

Ostatnim uczonym, ważnym z punktu widzenia niniejszego szkicu, jest Andrzej Walicki (ur. 1930), którego prace, silnie oddziałujące na amerykańskie i transatlantyckie badania nad Rosją, łączą w pewnym sensie zainteresowania rosyjskim światem idei, typowym dla uczonych przedwojennych i postaci świeżo powojennej emigracji, rozważania amerykańskich sowietologów polskiego pochodzenia oraz filozoficzne dociekania Leszka Kołakowskiego, zawarte w *Głównych nurtach marksizmu*. Pisarstwo Andrzeja Walickiego jest typowe dla amerykańskiego podejścia do studiów nad Rosją (*Russian studies*), obejmującego rozważania nad historią idei, zjawiskami politycznymi, społecznymi i kulturowymi tego kraju. Walicki prowadzi dociekania nad rosyjską ideą i, chyba jako jedyny w Polsce, czyni to jako rusycysta (a nie filolog) w amerykańskim właśnie rozumieniu tego terminu. Jest autorem nie tylko znanych prac z zakresu rosyjskich idei, ale także prawdopodobnie jedynym w Polsce nieprawnikiem, podejmującym wnikliwe rozważania nad rosyjskim prawem drugiej połowy XIX w.<sup>35</sup> Natomiast prace dotyczące komunizmu po 1917 r. w Rosji są w twórczości Andrzeja Walickiego obecne stosunkowo od niedawna<sup>36</sup>. W podstawowej książce tematu autor dotyka wielu spraw i postaci międzynarodowego komunizmu, problemu ciągłości leninizmu i stalinizmu, tytułowego w książce zagadnienia wolności, kończąc rozważania na zjawisku Gorbaczowowskiej pierestrojki. Również ten autor, daleki od politycznych opinii i doraźnych politycznych wypowiedzi, nie prezentuje określonego nurtu rewizjonizmu obecnego w sowietologii czy raczej w ramach amerykańskich badań nad Rosją.

Rekapitulując, można stwierdzić, że udział polskich uczonych w badaniach nad Rosją i ZSRR był i jest oczywiście znaczący. Jest zauważalny niewątpliwie od kilku już pokoleń, datując się nawet na czasy przed odzyskaniem niepodległości w 1918 r. Polski wkład do badań nad Rosją i ZSRR obejmuje, jak widać, bardzo szerokie dyscypliny nauki: od historiografii poprzez nauki polityczne, ze szczególnym uwzględnieniem teorii stosunków międzynarodowych, do nauki ekonomii, historii idei i filozofii. Jest to wkład niewątpliwie bardzo istotny, stanowiący poważne dokonania nauki polskiej, nawet mimo faktu, że wielu uczonych deklarowało i deklaruje w nim tylko polskie pochodzenie, uznając się za Amery-

<sup>35</sup> Zob. A. Walicki, *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu*, wyd. polskie, Warszawa 1995.

<sup>36</sup> A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, wyd. polskie, Warszawa 1996 (wyd. angielskie: Stanford University Press 1995).

kanów. Jest to też pole dalszych dociekań badawczych, które warto by podjąć i co chciałby uczynić autor w przyszłości.

#### THE PARTICIPATION OF POLISH SCHOLARS OUTSIDE THE COUNTRY'S BORDERS IN CREATING THE DIRECTIONS OF SOVIETOLOGY AFTER WORLD WAR II

##### Summary

The article presents the participation of Polish scholars in the research on Russia and on the Union of Soviet Socialist Republic after World War II, which was conducted in scientific centers of Europe and the United States. Describing the participation of Poles and of people of Polish descent, the author comes to the conclusion that the scholarly interest in Russia both in Poland and among Polish emigrants dates at least for several generations and concerns many fields of scientific endeavor. In particular, the article pinpoints and describes the conceptions of such scholars as Jan Kucharzewski and Richard Pipes (historiography), Adam Ulam, Leopold Łabędź and Zbigniew Brzeziński (political science, with special emphasis placed upon a theory of international relations), Father Innocenty Bocheński, Leszek Kołakowski and Andrzej Walicki (history of ideas and philosophy), and even economic science (Stanisław Swianiewicz). As the author contends, both disciplinarily and substantively, their efforts mark a very important contribution, constituting significant achievements of Polish science, notwithstanding the fact that many scholars have declared and still declare only possessing Polish origins, often considering themselves to be Americans. The subject of the article is also a field for further scholarly research which is worth exploring and which the author intends to undertake.